

## **Protokół nr 41/2017 z sesji Rady Gminy w Wińsku odbytej w dniu 12 maja 2017 roku**

Sesję Rady Gminy rozpoczęto o godz. 14<sup>50</sup> i zakończono o godz. 17<sup>00</sup>.

W sesji uczestniczyło 12 radnych, co stanowi 80% ustawowego składu Rady Gminy.

Nieobecna radna Agnieszka Bator- Lech, radna Regina Grębosz.

Jeden mandat wygaszony.

### **Ad.1**

#### **OTWARCIE SESJI**

Sesję otworzył i prowadził Przewodniczący Rady Gminy Wińsko Michał Gołąb, który stwierdził prawomocność obrad. Poinformował, że sesja została zwołana na wniosek radnych.

Przewodniczący Rady Gminy powitał biorących udział w sesji radnych, Wójta Gminy - p. Jolantę Krysowatą- Zielnica, Skarbnika Gminy – p. Annę Kupczyk, Sekretarza Gminy – p. Anetę Niewiarowską, przedstawiciele firmy Polenergia. Poinformował, że w dniu dzisiejszym nie została zapewniona obsługa prawna sesji, Pani Wójt skierowała oświadczenie, które Przewodniczący odczytał.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli:

1. Mieszkańcy gminy
2. Przedstawiciel lokalnej prasy

Następnie Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb powiedział; Pani Wójt ja chciałem Pani przypomnieć, że zgodnie z ustawą samorządową jest Pani odpowiedzialna, za organizację pracy Rady i obsługę sesji, obsługę Rady Gminy. Jeżeli mamy informację, że Mecenas Chlebowski czy jego kancelaria takie informacje które do nas nieoficjalnie docierają, chyba że Pani dzisiaj potwierdzi, zarabia ponad 6.500zł miesięcznie, wydaje mi się, że powinien zapewnić godną obsługę prawną na sesji nie tylko zwyczajnej ale również nadzwyczajnej.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica odpowiedziała; Pan zaznaczył Mecenas Chlebowski zarabia a podał Pan kwotę jaką Pan zarabiał jako zastępca kierownika Wydziału Edukacji i Promocji, co wynika z Pana oświadczenia majątkowego. Mecenas Chlebowski jedzie z rozprawy poza naszą gminą, i na pewno nie zdąży na początek sesji i na pewno chce dotrzeć na spotkanie z inwestorem, ale czy zdąży od początku tego nie może być pewien, ponieważ ma rozprawę a zapewnienie godnego zastępstwa oznacza nie jakiegokolwiek adwokata czy radcy, tylko adwokata i radcy który byłby świadomy i biegły w problemach samorządu w tym szczególnie samorządu gminy Wińsko. Figurant który pojawi się i tylko będzie siedział nie jest nam do niczego potrzebny, stąd zapewnienie godnego zastępstwa w tak krótkim czasie podczas gdy Pan nie dotrzymał słowa konsultowania i ustalania terminu odpowiednio wcześniej, zwłaszcza, że niektórzy radni wiedzieli wcześniej, że dziś będzie sesja a nie po prostu spotkanie z przedstawicielami inwestora, gdyby to było dwa, trzy dni wcześniej na pewno godne zastępstwo by się znalazło.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb powiedział; Chciałem tylko przypomnieć Pani Wójt, że to już drugi raz w tym roku, kiedy nie zapewnia Pani obsługi prawnej na sesji.

Radna Anna Górską; Pani Wójt ja już jestem piątą kadencją radną w związku z tym miałam, spotykałam się z panami mecenasami i radcami prawnymi i proszę przeanalizować możliwość

zmiany radcy prawnego. Pan Dubieniecki, Pan Syguła, Pan Świdorski itd., byli to radcy prawni którzy byli dostępni dla nas i dla urzędu. Dlatego też proszę przeanalizować, jeżeli ten Pan nie ma czasu, z szacunku do Pana i jego profesji, to niestety nie może narazić nas na pewne błędy, które tutaj mogą powstać gdy Pana Mecenas nie ma.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica odpowiedziała; Mimo tak znakomitego dostępu do różnych radców których Pani wymieniła, nasza gmina po tych wszystkich kadencjach wygląda tak jak wygląda. Dlatego mi zależy na godnej obsłudze prawnej.

Radny Stanisław Tolisz; Pani Wójt użyła takiego fajnego sformułowania że figuranci, ja proponuję żeby przeanalizować ile było uchwał poprawianych za tych figurantów a ile było uchwał poprawianych teraz za tych fachowców.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica odpowiedziała; Nie powiedziałam, że to byli figuranci tylko ja nie chcę figurantów ale godnego zastępstwa, to jest po pierwsze. To nie była ocena tamtych Panów tylko, że nie będę brała kogokolwiek na ten moment kiedy go nie ma. A ja poproszę żeby przeanalizować ile rocznie w ogóle było uchwał w tamtych kadencjach a ile miesięcznie jest teraz.

Radny Stanisław Tolisz; To proszę zrobić taką statystykę.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica; Proszę zrobić. Jest w internecie, łatwo.

Głos zabrała osoba z publiczności Pani Janina Orniacka; Ja chciałam tylko zapytać Panią Wójt, szanowna Pani Wójt, czy może nam Pani powiedzieć tutaj mieszkańcom, czy gmina zawarła umowę z kancelarią prawną czy z Panem Mecenasem Chlebowskim?

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica; Mam pytanie do Pana Przewodniczącego, w jakim punkcie obrad tutaj jesteśmy bo ja nie widzę interpelacji, wolnych wniosków, zapytań mieszkańców. Jesteśmy w takim punkcie w którym ja nie widzę, nie mam prawa nawet odpowiadać na pytania mieszkańców podczas kiedy jest *Otwarcie sesji. Przyjęcie proponowanego porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego. Przedstawienie sprawozdania Komisji Doradźnej. Spotkanie z inwestorem i zakończenie sesji*. Ja tu nie widzę tego punktu w którym miałabym odpowiadać na pytania mieszkańców, którzy w żaden sposób nie zgłosili się do głosu i nie będę na te pytania w związku z tym odpowiadać.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb odpowiedział; Dobrze Pani Wójt, wystarczy że powie Pani, że nie będzie Pani odpowiadać i to nam wystarczy. Jesteśmy w punkcie pierwszym - przywitanie.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica; Aha. Dzień dobry.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Dzień dobry, witam serdecznie po raz trzeci. Przechodzimy do kolejnego punktu.

## **Ad.2**

### **PRZYJĘCIE PROPONOWANEGO PORZĄDKU OBRAD**

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił proponowany porządek obrad.

#### Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Wińsko.
4. Przedstawienie sprawozdania Komisji Doradźnej Rady Gminy Wińsko ds. ustalenie prawa wybieralności radnych Gminy Wińsko.
5. Spotkanie z inwestorem projektowanej Bioelektrowni Wińsko – Poleneria S.A.
6. Zakończenie sesji Rady Gminy.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał o propozycje zmian do porządku obrad. Następnie Przewodniczący Rady odczytał oświadczenie radnej Grębosz, złożone w dniu sesji, dotyczące rezygnacji z funkcji Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Wińsko.

W związku ze złożonym oświadczeniem radnej Grębosz, Przewodniczący Rady zaproponował zdjąć z porządku obrad uchwałę o odwołaniu wiceprzewodniczącej w związku ze złożoną przez nią rezygnacją i na kolejnej sesji przyjąć tą rezygnację zgodnie z oświadczeniem. Przewodniczący Rady zwrócił się do radnych wnioskodawców z zapytaniem o zgodę?

Radni wyrazili zgodę.

Następnie Przewodniczący zwrócił uwagę, że na komisjach rozmawiano o uchwale dotyczącej sprawozdania Komisji Doraźnej.

Głos zabrała Radna Jolanta Rafałko; Tak, tylko nie wiem czy to przyłączymy do punktu czwartego jako do przedstawienia sprawozdania i włączymy tutaj uchwałę, przegłosujemy uchwałę w sprawie przyjęcia sprawozdania Komisji Doraźnej czy jako kolejny normalny punkt?

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; W punkcie 4 po przedstawieniu sprawozdania przyjęcie uchwały, tak?

Radna Jolanta Rafałko; Tak.

**Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb poddał pod głosowanie zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie odwołania Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Wińsko.**

**W głosowaniu jawnym udział wzięło 12 radnych, za wnioskiem głosowało 12 radnych (jednogłośnie)**

**Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb kto z państwa jest za tym żeby w dniu dzisiejszym przystąpić do uchwalania uchwały dotyczącej sprawozdania Komisji Doraźnej Rady Gminy Wińsko do spraw ustalenia prawa wybieralności radnych, proszę o podniesienie ręki?**

**W głosowaniu jawnym udział wzięło 12 radnych, za wnioskiem głosowało 8 radnych, wstrzymało się od głosowania 4 radnych**

Porządek obrad z poprawkami:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie proponowanego porządku obrad.
3. Przedstawienie sprawozdania Komisji Doraźnej Rady Gminy Wińsko ds. ustalenie prawa wybieralności radnych Gminy Wińsko wraz z przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania Komisji Doraźnej Rady Gminy Wińsko ds. ustalenie prawa wybieralności radnych Gminy Wińsko.
4. Spotkanie z inwestorem projektowanej Bioelektrowni Wińsko – Poleneria S.A.
5. Zakończenie sesji Rady Gminy.

**Przewodniczący Rady Michał Gołąb poddał pod głosowanie przyjęcie porządku obrad z naniesionymi poprawkami.**

**W głosowaniu jawnym udział wzięło 12 radnych, za przyjęciem porządku obrad z poprawkami głosowało 12 radnych (jednogłośnie).**

Następnie Przewodniczący Rady Michał Gołąb poinformował, że wpłynęło do niego Postanowienie Sądu Okręgowego we Wrocławiu, Wydział I Cywilny, które odczytał, dotyczące sprawy z wniosku Jolanty Kryswatej - Zielnicy przy udziale Anny Górskiej o sprostowanie, przeprosiny i odszkodowanie w trybie art 35 ustawy z dnia 15 września 2000r o

referendum lokalnym, w którym postanawia: 1. Oddalić wniosek. 2. Koszty postępowania wzajemnie znieść między stronami.

Rozległy się brawa, Radnej wręczono kwiaty.

Głos zabrała Radna Anna Górską która przekazała, że miała urodziny kiedy w trybie referendalnym była w Sądzie, zawiadomienie otrzymała o godzinie 22. Powiedziała; Dziękuję Bogu że przeżyłam to, bo proszę Państwa zdrowie mam takie jakie mam i sprawiedliwość jednak w moim wieku, myślałam różnie ale w tej chwili naprawdę dobrze że żyję i funkcjonuję, bo jako emerytowany nauczyciel na wsi ta praca radnej w jesieni mego życia proszę Państwa, może ktoś się zdziwi że tyle lat, jest naprawdę taką jak gdyby (...), jako pracownik nauczyciel zawsze byłam z ludźmi i Bogu dzięki, że jestem do dzisiaj i dziękuję za te kwiaty, życzenia urodzinowe.

Następnie głos zabrała radny Lech Pawłowski który powiedział; Ja chciałem sprostować sobotnią moją wypowiedź, myślałem o tym że przy wypowiedzi, że Pani Wójt zrobiła więcej roboty jak przez poprzednie dwie kadencje, uciekło mi jedno słowo, że więcej zrobiła roboty mieszkaniowej przez dwa lata jak poprzednie dwie kadencje i za tą niefortunną wypowiedź chcę przeprosić wszystkich, poprzednie dwie kadencje, bo naprawdę ich obraziłem a to wyszło no jakoś tak trema nie trema, przepraszam za to.

Radny Stanisław Tolisz; Ja myślę, że to trzeba byłoby w telewizji przeprosić, żeby to poszło tak Pani Wójt właśnie tak działa. Chciała żeby były to przeprosiny w telewizji od Pani Górskiej, która nic takiego nie powiedziała tak prawdę mówiąc i teraz jak to wygląda? Jak to wygląda, sprawiedliwie. Cieszę się, że miałeś odwagę powiedzieć jak jest.

Radny Lech Pawłowski; Umiem jeszcze przeprosić za niefortunną moją wypowiedź. Druga sprawa w Głębowicach też mnie były sołtys obraził, oskarżył przed kamerami za złodziejstwo i też mnie nikt nie przeprosił i tak to jest.

### Ad.3

#### **PRZEDSTAWIENIE SPRAWOZDANIA KOMISJI DORAŻNEJ RADY GMINY WIŃSKO DS. USTALENIE PRAWA WYBIERALNOŚCI RADNYCH GMINY WIŃSKO WRAZ Z PRZYJĘCIEM UCHWAŁY W SPRAWIE PRZYJĘCIA SPRAWOZDANIA KOMISJI DORAŻNEJ RADY GMINY WIŃSKO DS. USTALENIA PRAWA WYBIERALNOŚCI RADNYCH GMINY WIŃSKO.**

Radna Jolanta Rafałko przekazała, że w odpowiedzi na pismo Wojewody wzywające do przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego dotyczącego Pana Michała Gołębia o miejscu zamieszkania została powołana uchwałą Rady komisja. Odczytała pismo wysłane do Wojewody a następnie sprawozdanie Komisji dorażnej.

Głos zabrała Radna Anna Górską; Proszę szanownych radnych, ja na komisjach już monitowałam o tym, ale chciałam zapytać Panią Sekretarz jeżeli Pani nie chce odpowiedzieć, nie chciała na komisjach nam to uważam, że to jest lekceważenie radnych, proszę złożyć na piśmie odpowiedź, dlaczego jeżeli Pan Wojewoda wysłał pismo Rada Gminy Wińsko, ja szanując Pana Wojewodę oczekuję, że takie pisma będą kierowane do Rady Gminy a nie przez Panią Sekretarz do Wiceprzewodniczącej wybranej i Państwo tworzącej komisję, prawdopodobnie opiniujecie pewne kwestie i autoryzujecie wysyłając do Pana Wojewody, który wezwał nas wszystkich radnych, my o tym nie wiedzieliśmy, my nie znamy tego tekstu i ja jeszcze raz powtarzam, szanując Pana Wojewodę uważam, że nie chciałby takiej odpowiedzi, które mi przypominają czasy załatwiania spraw, które nie chcę żeby wróciły. Pani Sekretarz, szanując Panią proszę również nas poszanować radnych i proszę odpowiedzieć. Dlaczego jeżeli wpłynęło pismo do Gminy do Urzędu Gminy i Pani parafowała tu i tam nie skierowała Pani tego pisma do Rady Gminy? Przewodniczącym Rady

Gminy jest Pan Michał Gołąb wybrany przez nas i reprezentuje i wtedy Pan Gołąb, Pan Przewodniczący skierowałby do Rady i my byśmy tu na to pismo pewne sugestie ustanowili. Tak być nie może Pani Sekretarz, urząd gminy owszem ale jest Rada Gminy, jest Przewodniczący Rady Gminy. I ja protestuję i proszę żeby w przyszłości takie pisma nie były tak traktowane. A to nie jest pierwszy raz, Pani Wójt przypomina sobie(...) pismo które było do mnie adresowane z wędkarskiego związku, gdzie jako radna zwróciłam się o dofinansowanie stawu, tam prac bo to jest ich własność, pismo przyszło Anna Górską Plac Wolności i proszę Państwa, pismo to było otworzone, pismo to Pani odczytała na sesji, poniżane dla mnie, że proszę pani sekretarz uświadomić drugą radną uchwałą samorządową bo przecież nie może tego. Dlaczego to pismo było, to jest moja prywatność. Ale spoko. Ale dzisiaj kiedy ja w trybie wyborczym referendalnym stoję w sądzie, to jak to się ma Pani Wójt do rzeczywistości, która zaistniała w stosunku do mnie? Ja odczytałam tylko oświadczenie na sesji. Przeproszenia nie otrzymałam do dzisiaj. Nie otwiera się prywatnej korespondencji, dziecko w trzeciej klasie to wie. Nie otwiera się. I taka praktyka również była. Jeszcze raz Państwa przepraszam ale trafiliście Państwo w nie odpowiednim czasie na sesję o takiej burzliwej tematyce ale to Państwa wina. Myśmy Państwa zapraszali, myśmy na Państwa czekali 80 osób tam na tamtej sali, myśmy czekali ja oczy wypatrzyłam gdzież to są przedstawiciele.

Sekretarz Gminy Aneta Niewiarowska; Ja tylko chciałam odpowiedzieć Pani radnej, że w momencie kiedy ta korespondencja do Pani wpłynęła nie ja byłam sekretarzem.

Radna Anna Górską; Przepraszam Panią bardzo ja nie mówiłam do Pani tylko mówiłam do faktów.

Wójt Gminy Jolanta Krysowata -Zielnica; Po pierwsze prywatna korespondencja nie przychodzi do urzędu jako do radnej, po drugie wówczas była pierwsza sekretarka, którą odziedzyczyłam po poprzedniku wraz z obyczajowością jaka wówczas panowała i dlatego wszystkie listy były otwierane, ja przypomnę jeszcze, że to był okres kiedy obowiązywały te przepisy związane z wąglikiem bodaj, tak że wszystkie listy musiały być otwierane ale to była sekretarka, którą odziedzyczyłam wraz z obyczajami.

Radna Joanna Skoczylas; Chciałam jedno zdanie może nie na temat, w momencie kiedy dostałam wezwanie do sądu jako świadek w sprawie (..), to nie ważne w każdym razie chodzi o fakt, że dostałam telefon z urzędu gminy, że na moje nazwisko przyszło pismo z sądu i co mam zrobić. Pani sekretarka zadzwoniła i zapytała czy ma mi je dostarczyć, czy może otworzyć i powiedzieć czego dotyczy.

Głos zabrała osoba z publiczności Pan Jan Piskorz; Chciałem tylko poinformować, słyszę kuriozalne sprawy, bo wystarczy tylko przeczytać akt prawny, który jest dostępny na każdym internecie, że jeżeli trafi się korespondencja nawet prywatna do danej osoby tam gdzie miejsce pracuje osoba, lub jest zatrudniona w innych to się po prostu przekopertowuje na inną kopertę nie otwierając starej i przesyła się z powrotem do tej osoby pod wskazany adres, jeżeli urząd zna adres tejże osoby. Natomiast jeżeli się robi otwierając, no to tu już mamy kolejne artykuły karne, jest to naruszenie korespondencji a przede wszystkim pierwszą rzeczą to jest kradzież korespondencji i nie wiem Panie Przewodniczący, czy Pan Przewodniczący jako przedstawiciel tejże Rady trzyma oczywiście rękę na pulsie i zgłasza to do prokuratury, że zostały naruszone właśnie takie rzeczy.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Dziękuję bardzo za zwrócenie uwagi jeżeli będzie tylko Pan Mecenasa dostępny w gminie, zapytam się go o drogę postępowania w takiej sprawie. Pozwolą Państwo, że przeczytam projekt uchwały.

Radny Maciej Kiałka; Chciałbym się odnieść do protokołu Komisji Doradźnej i uważam, nie chcę tu używać górnolotnych słów bo u nas tu na tej sali często i gęsto padają, ale ja uważam że według tego protokołu, Pan Wojewoda został delikatnie okłamany. Bo uzasadniam to, że Komisja nie zobowiązała radnych Gminy Wińsko do złożenia następujących dokumentów. Ja

dostałem pismo od Pani Przewodniczącej Komisji Doraźnej z tekstem takim, że komisja zwraca się z prośbą o przedstawienie dokumentów a to jest zupełnie coś innego, i dlatego uważam chyba że ja takie pismo dostałem, pozostali radni dostali że zobowiązuje się ich do złożenia odpowiednich dokumentów. To jest pierwsza sprawa, druga sprawa to po prostu czytam bo dopiero przed chwilą na komisji zapoznaliśmy się z tekstem tego listu do Pana Wojewody i o dziwo patrzę i słucham tutaj przedstawienia tego sprawozdania, że komisja też nie informując Radę wysłała pismo do Pana Wojewody, też popełniła totalny błąd. Bo po prostu powinno się odbyć najpierw spotkanie całej Rady w ramach komisji czy ewentualnie jako sesja, przedstawić całe sprawozdanie i wtenczas dopiero można było wysłać pismo powołując się, że to wysyła Rada Gminy. Chyba, że to po prostu wysłała Komisja ale wyraźnie pisze, że to Rada Gminy wysyła pismo do Pana Wojewody.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb: Odnosząc się do tego faktu widziałem, każdy dostał z radnych to pismo z protokołem skserowane, widzę że są podpisy czterech członków. Głos zabrała Radna Barbara Żeliźniak; Byłam członkiem Komisji Doraźnej ds. sprawdzenia czy wszyscy mają prawo wybieralności w gminie Wińsko i proszę Państwa oczywiście wszyscy się pod tym nie podpisali tylko podpisali się członkowie komisji, którzy zostali wybrani uchwałą i wszyscy na to się zgodzili, żebyśmy my byli członkami tej komisji. Jeżeli ktoś dodatkowo chciał uczestniczyć w pracach komisji, mógł się zgłosić na jego członka. To nie była samowolna komisja tak jak w przypadku Pani Grębosz, że wybrała sobie dwie osoby o których pozostali radni nie wiedzieli. Jeżeli się zdecydowali na to że nam zaufali, podnieśli rękę bo wszyscy byli za, to chyba uważam, że jeżeli komuś się daje do czegoś prawo to znaczy powierza się to, że oni stworzą jakiś dokument, odpowiedzialni za to co mają zrobić, tak że to nie była żadna samowolka.

Radny Maciej Kiałka: Komisja była w składzie czteroosobowym i nawet szanując pracę każdej jednej komisji obojętnie której, ta komisja nawet by wniosowała najlepsze uchwały czy stwierdzenia to uważam, że Rada Gminy jest władna żeby te sprawozdanie przyjąć i ewentualnie nanieść poprawki i wysłać to pismo w ogóle do Pana Wojewody. Komisja czteroosobowa nie ma takich uprawnień w stosunku do całej Rady.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb: W związku z tym jeszcze bardziej wydaje mi się odpowiednie przyjęcie tej uchwały w ślad za tym, że poszło sprawozdanie czteroosobowej komisji, zresztą przyjętej na poprzedniej sesji większością głosów jak Pani mówi, nie pamiętam dokładnie, czy wszyscy byli rzeczywiście za czy większość, w każdym bądź razie ja jeszcze odczytam projekt tej uchwały.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

Głos zabrał Radny Stanisław Tolisz; przypomnę, że tam był termin wyznaczony miesiąc czasu a my dając mandat dla grupy, która pracowała w tym względzie jednocześnie przynajmniej z mojej i tu większości myślę jest takie zdanie, że dawała też i mandat do tego żeby się podpisać i żeby to wyjaśnienie dla Wojewody wysłać. Nic nie stoi na przeszkodzie jeżeli by było coś nie tak, Rada by zadecydowała że jest odwrotnie, że później wysłałoby się sprostowanie odnośnie tego sprawozdania, tego orzecznictwa że jednak jest inaczej. Tutaj myślę, że radny się absolutnie myli.

#### STANOWISKA KOMISJI W ZAŁĄCZENIU DO PROTOKOŁU

**Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb**- poddał pod głosowanie projekt uchwały w tej sprawie

**W głosowaniu jawnym udział wzięło 12 radnych, za uchwałą w tej sprawie głosowało 8 radnych, wstrzymało się od głosowania 4 radnych**

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; stwierdzam, że uchwała została przyjęta i niezwłocznie zostanie przekazana również Panu Wojewodzie.

Głos zabrała Radna Anna Górską; Panie Przewodniczący z moim protestem odnośnie pominięcia radnych w pierwszej wersji, która być może trafiła do Pana Wojewody, że to było Rada Gminy, radnych jest w tej chwili czternastu a nie trzech.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Dziękuję bardzo. Przekażę to również.

#### **Ad. 4**

#### **SPOTKANIE Z INWESTOREM PROJEKTOWANEJ BIOELEKTROWNI WIŃSKO – POENERIA S.A.**

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb odczytał pismo Pani Wójt z dnia 4 maja br., które zostało skierowane do radnych, dotyczące spotkania inwestora projektowanej Bioelektrowni Wińsko Polenergia S.A. z Radnymi oraz Wójtem, w dniu 12 maja 2017 roku.

Powiedział; W związku z tym, że wpłynął wniosek grupy radnych o zorganizowanie sesji nadzwyczajnej też z tym punktem, ja przychyliłem się jak najbardziej do tego, żeby spotkanie z Państwem zrobić w sali w obecności wszystkich radnych. Tylko takie spotkanie gwarantuje nam to, że radni wszyscy będą i stawia się na sesji bądź na komisji. Dla mnie niezrozumiałą jest formuła spotykania się radnych gdzieś w jakimś pomieszczeniu, bez obecności wszystkich zainteresowanych stron czy też obecności kamer. Dzisiejsze spotkanie też jest oczywiście protokolowane więc mamy pewność, że po tym spotkaniu na pewno nic nie zostanie przekłamane.

Następnie Przewodniczący Rady zwrócił się do Pana Sławomira Zawadzkiego z prośbą o przedstawienie osób, które przybyły na sesję.

Głos zabrał Pan Sławomir Zawadzki Kierownik projektu Bioelektrownia Wińsko, który przedstawił przybyłych przedstawicieli inwestora; ze strony Poleneria S.A. Dyrektor Pan Marek Marzec- Dyrektor Rozwoju Projektów Wiatrowych, Pani Kierownik Marta Porzuczek odpowiadająca za kwestie środowiskowe inwestycji, Pan Bogusław Pieczykolan nadzorujący projekt od strony technicznej, Pan Mecenasa Piotr Ładoń w związku ze skierowanym pismem, ze strony projektanta Generalny Projektant Paweł Rzepkiewicz, który projektował inwestycję w postępowaniu które uzyskało pozwolenie na budowę w 2012 roku jak i w postępowaniu które rozpoczęło się pod koniec 2015 i zakończyło się pozwoleniem na budowę uzyskanym w sierpniu 2016 roku, ze strony Tebodin Poland firmy projektowej z Wrocławia Pani Anna Fultz Kierownik Działu Architektury, Pani Mecenasa Agata Wysogrodzka. Ze strony niezależnej firmy BMT-Polska, która zajmuje się wykonywaniem analiz środowiskowych w postępowaniach administracyjnych przygotowała raport oddziaływania bioelektrowni na środowisko również wnioski o uzyskanie pozwolenia zintegrowanego dr Maciej Czernomazowicz, dr Michał Neumann.

*Na obrady sesji przybył Mecenasa Mateusz Chlebowski*

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb poprosił o przedstawienie radnym umocowania w firmach. Wskazał, że porozumienie z Gminą Wińsko jest podpisane przez firmę Polish Energy Partners S.A.

Pan Sławomir Zawadzki wyjaśnił, że następcą prawnym tej spółki jest Polenergia S.A.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb przekazał, że Polenergia S.A. wystosowała pismo do radnych w dniu 12 marca. Wskazał na Grupę PEP Bioelektrownia 2 Sp. z o.o. S. K. Pan Sławomir Zawadzki wyjaśnił, że jest to spółka celowa powołana do dewelopingu tego przedsięwzięcia tzn. przygotowania go do realizacji, pozyskania wszelkich decyzji administracyjnych.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał z kim jest podpisana umowa dzierżawy na działkę?

Odpowiedzi udzielił Pan Sławomir Zawadzki, który powiedział; również z Grupą PEP Bioelektrownia 2 Sp. z o. o. S. K. Powiedział, że Pan Dyrektor jest zarazem prokurentem w Spółce Grupa PEP Bioelektrownia 2 Spółka komandytowa.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Czyli w takim razie Państwo oświadczają, że mają wszelkie pełnomocnictwa swoich zarządów, tak i tych firm, które zostały tutaj wymienione do reprezentowania tych podmiotów, tak?

Pan Sławomir Zawadzki; Jesteśmy wyznaczeni do udziału w spotkaniu, nie wiem czy będziemy tutaj jakieś zobowiązania podpisywać więc jest KRS i KRS mówi kto jest reprezentantem spółki jednej czy drugiej.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Wydrukowałem sobie KRS Grupy PEP Bioelektrownia 2 Sp. z o. o. Spółka komandytowa, tutaj osoby reprezentujące jeszcze raz mógłby Pan przypomnieć kto jest reprezentującą osobą Grupy PEP Spółka z o. o.?

Pan Sławomir Zawadzki wskazał Pana Marka Marzec.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał o reprezentanta Polenergia S.A.

Pan Sławomir Zawadzki odparł, że nie ma reprezentanta KRS - owego ze strony Polenergii S.A., są pracownicy tej spółki.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał czy mają upoważnienia do przeprowadzania rozmów?

Pan Sławomir Zawadzki; Tak. Jest akceptacja na wyjazd i spotkanie z Państwem, proszę się nie obawiać.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Pytam się żeby nie było takiej sytuacji, że

Pan Sławomir Zawadzki; Nie byłoby nas tutaj. Nie podpisano by nam delegacji. (...) Panie Przewodniczący zaproponowałem w rozmowie z Panem Przewodniczącym przebieg naszego punktu, przypomnę że chcielibyśmy przedstawić krótką część prezentacji, najbardziej istotną (...) chcielibyśmy przedstawić tą część prezentacji, która jest bardzo istotna dla współpracy formalnej pomiędzy Gminą a inwestorem, ze szczególnym odniesieniem się do sprawozdania Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Środowiska, w której zarzucono inwestorowi i projektantom, również pracownikom Starostwa, niezgodne z przepisami wydanie prawomocnego pozwolenia na budowę jak i innych poprzedzających decyzji administracyjnych. Chcielibyśmy porozmawiać z osobą, która była autorem tego sprawozdania, przywieźliśmy ze sobą całą dokumentację żeby nam wskazała, w których miejscach dokumentacji znajdują się opisane w sprawozdaniu fakty. Chcielibyśmy się odnieść do kwestii środowiskowych przede wszystkim zarzutu, że pozwolenie na budowę zostało wydane w oparciu o nieważną decyzję środowiskową. Chcielibyśmy również porozmawiać z Państwem na temat konsekwencji jakie opublikowane w internecie sprawozdanie miało miejsce i uderzyło w dobre imię osób zajmujących się projektem jak i firm reprezentujących. Również chcielibyśmy poznać stanowisko, zapytać czy jest możliwy jakikolwiek kompromis odnośnie naszego wezwania i podjętej uchwały 17 lutego o zakazie sprzedaży nieruchomości na której ma być zlokalizowana elektrownia, no bo w jakimś sensie ono zamyka możliwość realizacji i prowadziło najpierw do przesłania Państwu wezwania przed sądowego a w przypadku braku odpowiedzi, możemy rozważyć wystąpienie na drogę prawną. Więc dlatego powiedziałem, że nadzwyczajne są nasze stosunki, zarówno dotyczące bieżącej współpracy jak i stosunki prawne pomimo, że łączy nas umowa o współpracy zawarta w 2011 roku. Aktualna jest uchwała w której radni stwierdzają, że jest to strategiczna inwestycja, również to, że w 2011 roku to Urząd Gminy, radni chcieli żebyśmy tutaj z tą inwestycją rzędu o wartości 350.000.000 zł zlokalizowali ją u Państwa. Państwo interpretowali w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, potwierdzali, że w Państwa gminie ta inwestycja

może powstać, ta dobra współpraca trwała do listopada 2016 roku, nic nie wskazywało na to, że nastąpi taka zmiana, że znajdujemy się przed rozważeniem drogi postępowania sądowego.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał pismo z 12 marca, dotyczące wezwania Rady Gminy Wińsko do uchylenia uchwały nr XXXVII/282/2017 z dnia 17 lutego 2017 roku. Przekazał, że takie pismo otrzymali imiennie wszyscy radni gminy Wińsko, 16 marca 2017r

Głos zabrała osoba z publiczności Pan Jan Piskorz; Panie Przewodniczący chciałem się zapytać taką jedną rzecz, czy o tym piśmie Pan Przewodniczący powiadomił Wojewodę?

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb odpowiedział; Nie, nie poinformowałem.

Osoba z publiczności Pan Jan Piskorz kontynuował; jako nadzorcę w ogóle wszystkich tutaj radnych, bo radni jak mówi o tym ustawa są wybrani aby dbać o interes tejże gminy, tak? A tutaj widzę grupę po prostu nacisku a więc 191 kodeksu karnego, są tutaj przedstawiciele prawa i mogą potwierdzić czy coś takiego jest. Jeżeli w ten sposób wpływają na Radę Gminy Wińsko, co chyba przepis nie zezwala, wymuszanie, zmiany swoich decyzji. Radny głosuje zgodnie ze swoim sumieniem a nie wtedy, kiedy jest naciskany przez inny organ i dlatego pytam czy Wojewoda jako nadzorca sprawy w Gminie Wińsko został powiadomiony i oczywiście chyba prokuratura również, w tym przypadku.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Dziękuję za Pana opinię, pismo zostało skierowane do wszystkich radnych, ja w tej sprawie tego pisma osobiście nie kierowałem tego pisma do żadnych instytucji.

Głos zabrała kolejna osoba z publiczności Pan Stanisław Orniacki; Chciałem zapytać Państwa, gości naszych czy rozumiecie co to jest samorząd? Bo skoro chcecie naszych radnych oddać do sądu to równocześnie spisujcie nasze nazwiska i też nas oddajcie do sądu.

Pan Sławomir Zawadzki; My organ gminy podajemy do sądu nie władze gminy.

#### Prezentacja multimedialna

Prezentację prowadził Pan Sławomir Zawadzki, który między innymi powiedział; Zgodność miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest najistotniejszą rzeczą do rozpoczęcia procesu inwestycyjnego. W 2011 roku, kiedy rozważaliśmy lokalizację tej inwestycji w różnych miejscach, w ramach zainteresowania i spotkania z ówczesnym zarządem gminy poinformowano nas, że jest możliwa lokalizacja tej inwestycji, istnieje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, uchwalony uchwałą w 2000 roku w prawdzie na bazie innych przepisów niż obowiązują dzisiaj ale w związku z nowelizacją tych przepisów te miejscowe plany zagospodarowania stały się ważne. W tamtym czasie miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego były opracowywane na dużym stopniu ogólności, może dlatego żeby zainteresować jak najszerszy krąg inwestorów i przyciągnąć inwestycje na swój teren. W związku z tym, że uchwała i jej treść miała taką a nie inną treść dlatego na wniosek gminy powstały wtedy dwa dokumenty, interpretacja zapisów tego planu sporządzone przez planistę będącego w stowarzyszeniu planistów, osobę wiarygodną publicznie, której to interpretacja zapewniała nas żeby rozpocząć tą inwestycję, również rozpocząć wszelkie procedury administracyjne. Jak Państwo wiecie zgodność miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest warunkiem rozpoczęcia postępowań administracyjnych takich jak pozwolenie na budowę, pozwolenie wodnoprawne. Zarówno te zakończone w 2012 roku jak i w 2016 roku potwierdziły zgodność tej inwestycji z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Więc zarzuty które zostały postawione w sprawozdaniu, nie tylko są zarzutami kierowanymi do inwestora, projektantów ale również do byłych członków zarządu Starostwa, byłych urzędników i szefów wydziału który się tym zajmował. Zupełnie różne osoby podpisywały i rozpatrywały wniosek o pozwolenie na budowę w 2012 roku jak i w 2015, więc nie można tutaj mówić o jakiejś

zbieżności. Odniesiemy się do poszczególnych punktów zarzutów występujących w sprawozdaniu.

Zarzut naruszenia warunków zawartego w §8 pkt. 6 mpzp., bo tam było szereg zarzutów informujących o niezgodności.

- Zaopatrzenie w ciepło powinno odbywać się przy zastosowaniu ogrzewania o niskiej, bądź zerowej, emisji zanieczyszczeń np. elektryczno- akumulacyjnego, gazowego, olejowego

Pkt. 1 tego sprawozdania mówi; Sprawozdanie Komisji Rolnictwa, Gospodarki Gruntami, Ochrony Środowiska Rady Gminy Wińsko *Grupy PEP stoi w pełnej sprzeczności z naszym prawem miejscowym: a) planuje ogrzewanie na słomę, zrębki i inną biomasę.*

Cytujemy tutaj konkretny zapis projektu budowlanego zatwierdzonego decyzją Starosty, gdzie informujemy w jaki sposób będą ogrzewane pomieszczenia administracyjne i techniczne bioelektrowni. Możecie Państwo przeczytać to jest wskazany projekt budowlany Tom V Część I Instalacje sanitarne rozdział 1.7.1 Źródła ciepła

Głos z sali; Komina nie ma?

Pan Sławomir Zawadzki; Mówimy o ogrzewaniu. Tu są mylone dwie rzeczy. My nie będziemy sprzedawać ciepła, my będziemy produkować elektrownię.

Głos z sali; Ale my chcemy.

Pan Sławomir Zawadzki kontynuował: Więc są albo w tej opinii w tym stwierdzeniu pomyłone dwie rzeczy, raz informuje, że przedmiotem produkcji elektrowni ze słomy, zrębek, innej biomasy jest energia a nie ciepło a ogrzewanie pomieszczeń elektrowni odbywa się zgodnie z zapisami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Panie generalny projektancie, czy może Pan to potwierdzić, jest to zapis z naszego projektu budowlanego, zarówno z roku 2012 jaki i 2015.

Pan Paweł Rzepkiewicz; Tak to prawda, takie są zapisy.

Pan Sławomir Zawadzki kontynuował; oba projekty są do wglądu, nie wiem kto jest autorem tego sprawozdania.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Autorzy opracowania są podpisani na końcu sprawozdania. Przeprowadzamy prezentację w tym momencie i to nie jest moment na dyskusję.

Pan Sławomir Zawadzki kontynuował: Odpowiedź na zarzut naruszenia warunku zawartego w § 8 pkt. 6. mpzp. W sprawozdaniu Komisji Rolnictwa z dnia 24.03.2017 r. zostało napisane *Grupy PEP stoi w pełnej sprzeczności z naszym prawem miejscowym: b) planuje wytwarzanie energii elektrycznej na sprzedaż w drodze spalania potężnych ilości zakazanych źródeł ciepła, ponad 650 ton/dobę słomy wraz z plastikiem w ilości 65 ton rocznie, 400 ton/dobę drewna, a alternatywą ma być węgiel kamienny.* Jak to opisujemy dalej jest to zupełna nieprawda i nie wiemy skąd, z jakich dokumentów osoba która zapoznawała się z dokumentami postępowań administracyjnych wymienionych na początku sprawozdania zaczerpnęła taką informację.

W Pkt. III wymagań dotyczących ochrony środowiska koniecznych do uwzględnienia w projekcie budowlanym decyzją Wójta Gminy Wińsko z 2011 r., tzw. decyzja środowiskowa o środowiskowych uwarunkowaniach przedsięwzięcia pn. „Bioelektrownia Wińsko” stwierdza się w pkt 1: „Energję wytwarzać przy użyciu turbiny kondensacyjnej napędzającej generator prądu o mocy ok. 31 MWe i zasilanej parą o wysokim ciśnieniu, której źródłem winien być kocioł parowy o wydajności 110 MW (moc cieplna 90 MW) opalany biomasą (przede wszystkim słomą i zrębkami drewna)”.

Niezastosowanie się do tego zapisu decyzji środowiskowej powodowałoby nie rozpatrzenie w ogóle wniosku o pozwolenie na budowę. Zgodnie z dokumentacją – rozdziałem 9.1 Technologia i 9.2 Media i surowce (str. 46 i 47) Tom I Projektu Budowlanego jest zapisane; „W wariantcie wybranym przez Inwestora bazę paliwową ma stanowić biomasa pochodzenia rolnego (np. słoma) i leśnego (zrębki)”.

Zapotrzebowanie na ten materiał, w rozbiciu na grupy, zostało określone przez Inwestora następująco: słoma w balotach 15 360 ton, słoma w paczkach 106 575 ton, inny materiał uprawowy 25 629. Razem słoma i siano 147, zrębki drewno 59 655 ton, resztki z uprawy kukurydzy 12 319, biomasa inne, to jest podsumowanie tego wcześniej. Łączna masa biopaliwa będzie stanowić 219 538 ton na rok o energii zmagazynowanej 2 474 018 GJ/rok.

Nic nie ma tu mowy o plastiku o alternatywnym paliwie jakim jest węgiel, być może kwestie związane z plastikiem dotyczyły metody pakowania słomy.

W wniosku o pozwolenie niezintegrowanej w projektach i planach jest zapisane; baloty słomy będą dostarczane do kotła po uprzednim ich pozbawieniu przez szarpaki lub ręcznie ze sznurka z tworzywa sztucznego, folii pakowej. Odpad ten o kodzie 150102 w ilości 15 ton będzie przekazywany do utylizacji do wyspecjalizowanej firmie zewnętrznej posiadającej odpowiednie pozwolenia, środki transportu i możliwości techniczne. Występuje ten zapis w tabeli Nr 13 poz. 7 str. 75 wniosku o udzielenie pozwolenia zintegrowanego.

Mamy nadzieję, że otrzymując pozwolenie zintegrowane zostanie to potwierdzone i nałożony na nas ten obowiązek z którego będziemy musieli się w trakcie eksploatacji wywiązywać.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał; W tym momencie trwa procedura, tak, wydania tego pozwolenia?

Pan Sławomir Zawadzki potwierdził. Kontynuując mówił; Jeszcze raz wracając do zarzutu dotyczącego §8 pkt 6 miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, energia elektryczna na sprzedaż będzie wytwarzana w całości z biomasy pochodzenia rolnego i leśnego – zgodnie z zatwierdzonym projektem budowlanym, wydaną decyzją pozwolenie na budowę jak również ważnym dokumentem, wnioskiem do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o wydanie promesy koncesji. Później otrzymujemy koncesję jak zrealizujemy inwestycję na wytwarzanie tej energii. W związku z powyższym nie jest prawdą, że Inwestor planuje spalać plastik oraz węgiel kamienny. Warunek jest spełniony, zarzut jest niezgodny z prawdą, nie wiemy skąd się wziął i jaki był cel podania takiej informacji nie tylko mieszkańcom ale jak widzimy również całej Polsce.

Wracając jeszcze do tego my na każdym etapie będziemy kontrolowani zarówno przez odpowiednie organy GIOŚ, komórki Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki co spalamy, w jakich ilościach i kiedy. Nie możemy spalać tego typu rzeczy o które Państwo nas podejrzewacie bo utracimy raz koncesję, grozi to nam zamknięciem zakładu.

Odpowiedź na zarzut niespełnienia warunku zawartego w § 9 pkt. 4. ust. 1) i 2) mpzp - drogi wewnętrzne wraz z placami manewrowymi i miejscami postojowymi i zielenią towarzyszącą powinny stanowić minimum 15% powierzchni.

Tu znowu posiłkujemy się zatwierdzonym projektem budowlanym według którego możemy realizować inwestycję, a w nim jest zapisane; inwestycję planuje się zlokalizować na działce nr 356/5 obręb 0028 Wińsko. Powierzchnia działki: 7,5333 ha (zgodnie z wypisem z rejestru gruntów). Zgodnie z dokumentacją projektową, Projektem Budowlanym Tom I Projekt zagospodarowania Terenu Drogi, Instalacje i sieci zewnętrzne, aktualizując powierzchnię działki po podziale, zagospodarowanie terenu wynosi zgodnie z rozdziałem 3.9 Zestawienie powierzchni zagospodarowania terenu (str. 11) projektu budowlanego który jest tam do wglądu. BILANS TERENU ETAP 1 Powierzchnia działki 75 333 m<sup>2</sup> – 100,0% Powierzchnia dróg i placów manewrowych – 46 509,2 m<sup>2</sup> co stanowi 61,69%. Powierzchnia zieleni 18 569,24 m<sup>2</sup> co stanowi 24,65% . BILANS TERENU dla ETAPU 2 Powierzchnia działki ta sama. Powierzchnia dróg i placów – 46 087,5 m<sup>2</sup> co stanowi 61,13% . Powierzchnia zieleni 16 852,74 m<sup>2</sup> co stanowi 22,37%. Zarówno przy realizacji I etapu, jak i po realizacji II etapu warunek minimalnej powierzchni zieleni i procentu tej zieleni w całości działki, znacząco przekracza warunek wyznaczony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wniosek: warunek spełniony, również z dużą nadwyżką, projekt w pełni zgodny z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego. Nie wiemy skąd taki zarzut, na bazie

jakich obliczeń został dokonany, tu na pewno projektanci, Pani architekt dziwią się, jest to podstawowa informacja znajdująca się w projekcie budowlanym do którego członkowie komisji będąc na pewno w Starostwie mieli wgląd.

Odpowiedź na zarzut niespełnienia warunku zawartego w § 9 pkt. 5 ust 2 mpzp - Ustala się następujące, nieprzekraczalne wysokości budynków dla: budynków administracyjnych i socjalnych na 2 kondygnacje naziemne, pozostałych budynków - na 6 m liczone od podstawy ściany do okapu. W wyjątkowych warunkach, uzasadnionych względami technologicznymi, dopuszcza się budowę obiektów wyższych.

W projekcie budowlanym Bioelektrowni Wińsko zaprojektowano niżej wymienione obiekty o wysokości: Budynek administracyjno – socjalny ma 2 kondygnacje. Budynki związane z procesem technologicznym produkcji energii jak budynek kotłowni, hala turbin oraz obiekt technologiczny komin mają powyżej 6 m, wysokość wynika bezpośrednio z potrzeb technologicznych, inaczej nie można by było zrealizować tej inwestycji. Zapis w planie miejscowym umożliwia realizację wyższych obiektów niż 6 m jeżeli są to obiekty związane z technologią inwestycji. Pozostałe budynki mają poniżej 6m. Tak?

Gosy przedstawicieli inwestora potwierdziły

Pan Sławomir Zawadzki; Wspominałem o interpretacji z 2011 roku, która na zlecenie Gminy Wińsko interpretowała ten zapis, ten zapis i wnioski samej opinii urbanistycznej, również dopuszczają lokalizację obiektów powyżej 6m jako uzasadnionych względami technologicznymi. Zatem warunek jest spełniony, zarzut Komisji, bądź autora sprawozdania chybiony.

Odpowiedź na zarzut niespełnienia warunku zawartego w § 9 pkt. 7 mpzp - ustalona maksymalna intensywność zabudowy wynosi 8m. Tu też autorzy sprawozdania zarzucają, że nie został spełniony ten warunek, jasno w projekcie budowlanym jest przedstawione to wyliczenie. Oznacza to, że powierzchnia niezabudowana będzie stanowiła co najmniej 20%. Projektowana intensywność zabudowy wynosi przy etapie I 0,096 czyli 9,6% a przy etapie II wzrasta do 12,4%. Znajduje się ta informacja na stronie 11 Projektu Budowlanego, Tom I Projekt zagospodarowania Terenu, Instalacje i sieci zewnętrzne. (...) Jak tu widać i co potwierdzają również projektanci warunek też ten został spełniony.

Tak jak już wspominaliśmy wobec tutaj jakiś zarzutów, że wniosek o pozwolenie na budowę i uzyskane pozwolenie na budowę złożony w grudniu 2015 roku dotyczy innego obiektu, tutaj są przedstawiciele projektanta, którzy projektował zarówno, przygotowywał dokumentację projektową złożoną w 2012 roku do wniosku o pozwolenie na budowę w 2015 roku, chciałbym żeby w dwóch słowach powiedzieć jak się mają oba te projekty.

Głos zabrał Pan Paweł Rzepkiewicz; Ja brałem udział w projekcie zarówno w 2011 roku który uzyskał pozwolenie na budowę w 2012 roku jak i tym który uzyskał pozwolenie na budowę w roku 2016. Projekt jest na ten sam obiekt, na ten sam proces technologiczny jedyne różnice jakie są w projekcie to te które wynikają ze zmian w prawie budowlanym pomiędzy 2012 rokiem a 2015 rokiem, gdzie dokumentacja musiała spełnić te nowe wymagania. Głównie są to nowe wymagania dotyczące ograniczenia, wymagania odnośnie charakterystyki energetycznej obiektów, inne założenia które zmiany te warunkują i my projektując, składając dokumentację w 2015 roku musieliśmy te nowe wymagania, rozporządzenia i zmiany prawa spełnić.

Pan Sławomir Zawadzki; Do obu projektów dołączony został identyczny plan zagospodarowania terenu, jedyną różnicą jest tylko oznaczenie dwóch obiektów, które będą realizowane w terminie późniejszym.

Głos zabrała osoba z publiczności Pani Janina Orniacka; Mam taką gorącą prośbę, bo my jesteśmy bardzo otwarci na to żeby dzisiaj zrozumieć wszystko co Państwo chcecie nam powiedzieć. Państwo jak sobie przypominam to po raz drugi dopiero się komunikujecie z nami mieszkańcami i żałujemy, że tak rzadko się spotykamy, ale gdyby się udało Panu

przekazać tą informację którą Pan przed chwileczką powiedział ale w sposób taki zrozumiwały dla nas zjadaczy chleba.

Pan Sławomir Zawadzki zwrócił uwagę, że w jednym ze slajdów jest cały plan zagospodarowania, który o 17.00 będzie przedstawiany.

Głos zabrała Pani Anna Fultz Kierownik Działu Architektury, która wyjaśniła na czym polegały zmiany przepisów prawa budowlanego powiedziała; Zmieniły się wymagania warunków technicznych dla budynków odnośnie izolacyjności cieplnej. Kilka lat wcześniej były wymagania mniej restrykcyjne, teraz są bardziej restrykcyjne w związku z tym trzeba było poprawić izolacyjność cieplną przegród, oprócz tego weszło nowe rozporządzenie w sprawie zakresu projektu budowlanego, to jakby z częścią merytoryczną projektu nie ma nic wspólnego, tylko trzeba było odpowiednio ten projekt oprawić, przygotować. To są wymagania dotyczące co ma być na stronie tytułowej, jak ma być nazewnictwo użyte, że to ma być ponumerowane, ma być na stronie tytułowej kategoria obiektu wypisana i tego typu rzeczy. Sam projekt jako taki się nie zmienił, trzeba był tylko dostosować do tego, do tych przepisów które zostały zmienione w międzyczasie.

Głos zabrała Wójt Gminy Jolanta Kryswata -Zielnica; Pan Sławomir Zawadzki z Panem Przewodniczącym Gołębem omówili jak ma to spotkanie przebiegać, ponieważ o godzinie 17.00 jest spotkanie z mieszkańcami, gdzie przewidziana jest dyskusja i wszelkie pytania od publiczności, dlatego te wszystkie rzeczy o które chcą Państwo zapytać będzie czas po godzinie 17 -tej, w tej chwili żeby Panowie mogli skonsumować to na co się umówili to chciałam przypomnieć, że w tej części Pan Sławomir i jego współpracownicy przedstawiają jakby swoją historię i ją spuentują a na wszelkie pytania zapraszam na godzinę 17 -tą.

Pan Sławomir Zawadzki kontynuował: Chciałbym żebyśmy przeszli do najistotniejszej części która nas najbardziej zabolala, która jest najpoważniejszym zarzutem, poszła w świat w postaci artykułu, który zarzuca nam pozyskanie pozwolenia na budowę na bazie nieważnej decyzji środowiskowej. Jest to elementarz, nikt nie wyda pozwolenia na budowę bez ważnej decyzji środowiskowej.

Dalszą część prezentacji kontynuowała Pani Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska Poleneria S.A. Marta Porzuczek, która przedstawiła stan prawny i zmiany w ustawie OOS, która wydłużała ważność decyzji środowiskowej. Powiedziała; Decyzja środowiskowa jak Państwo wiedzą była wydana 7 listopada 2011 roku, a stała się ostateczna 6 grudnia 2011 roku. Decyzja w tamtym czasie i w tamtym stanie prawnym była ważna przez cztery lata , od 6 grudnia była ważna 4 lata plus w przypadku realizacji inwestycji etapowo była ważna przez dwa kolejne lata.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał; Czy można w takim razie powiedzieć, że dzięki temu, że Państwo podzielili tą inwestycję na dwa etapy, wydłużyli sobie Państwo tym samym pozwolenie?

Pani Janina Orniacka; W dokumentacji nie było tego przedłużenia.

Pani Marta Porzuczek; Postępowanie o etapowanie inwestycji jest wydawane w ramach, przed upływem ważności decyzji środowiskowej czyli 6 grudnia 2011 plus 4, inwestor ma prawo złożyć wniosek o wydłużenie tej decyzji o kolejne dwa lata jeśli decyzja jest realizowana etapowo, jednakowoż nie była to jedyna rzecz, która wydłużyła tą decyzję 4 plus 2, ponieważ w międzyczasie jeszcze przed tym ustawa OOS została zmieniona w październiku 2015 roku i art. 72 ust. 3 został zmieniony i decyzje środowiskowe nie były ważne 4 lata plus 2 w przypadku realizacji etapowej ale 6 lat plus 4 w przypadku realizacji inwestycji etapowo. (...) Mówię o tym, że decyzja z 6 grudnia 2011 roku będąca w obiegu prawnym na czas wejścia nowelizacji ustawy OOS z 9 października 2015 roku, jakby nie było przepisów przejściowych ona automatycznie stawała się ważna przez 6 lat.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb zapytał; Dla decyzji etapowych czy nie?

Pani Marta Porzuczek; Dla decyzji nieetapowej, decyzji podstawowej. Czyli mamy 6 grudnia 2011 plus 6 lat. Tak że nie był to wybieg.

Pan Sławomir Zawadzki; Czyli nawet jakbyśmy nie etapowali inwestycji, decyzja była ważna w związku z tym, że była ważna w momencie kiedy zmieniło się prawo i wydłużyło możliwość posługiwania się tą samą decyzją.

Pani Marta Porzuczek; Samoistnie, ponieważ do nowelizacji ustawy z dnia 9 października 2015 nie było przepisów przejściowych dla decyzji środowiskowych które znajdowały się w obiegu prawnym na ten czas, a ta decyzja znajdowała się w obiegu prawnym.

Pani Janina Orniacka; Proszę powiedzieć, ta decyzja wydana była dla którego postępowania dla 2015?

Pani Marta Porzuczek; Ta decyzja środowiskowa była wydana jako decyzja określająca warunki realizacji inwestycji opisanej we wniosku, znaczy dla elektrowni biomasowej o mocy około 30MW. Proszę Państwa, ta decyzja administracyjna, która została wydana w 2011 roku była wydana dla i określała warunki realizacji przedsięwzięcia elektrowni biomasowej o mocy 30MW elektrycznych i mogła być załączona do postępowania administracyjnego o wydanie pozwolenia na budowę w czasie jej ważności. Tak wielokrotnie.

Pani Janina Orniacka; I Państwo skorzystaliście z tej możliwości.

Pani Marta Porzuczek; Tak, ponieważ poprzednie pozwolenie na budowę nam wygasło i na podstawie ważnej decyzji o warunkach zabudowy dla tego przedsięwzięcia na tym samym terenie mogliśmy złożyć ponownie pozwolenie na budowę.

Pani Janina Orniacka; Nie chcieliście Państwo jednak skontaktować się z mieszkańcami i tak z nami przekonsultować, przegadać, omówić, tylko Państwo tak na sucho chcieliście skorzystać z prawa i z tego faktu.

Pani Marta Porzuczek; W ramach procedury o uzyskanie decyzji środowiskowej były prowadzone konsultacje społeczne, konsultacje społeczne trwały 21 dni, i nie były to tylko suche konsultacje społeczne takie na papierze, że poinformowaliśmy, że 21 dni tylko zorganizowaliśmy, ja w tych konsultacjach uczestniczyłam, bo miałam przyjemność pracować przy tym projekcie od samego jego początku, więc uczestniczyłam również w spotkaniu zorganizowanym z mieszkańcami gminy i to spotkanie odbyło się 7 września 2011 roku. Nie tylko były informacje upublicznione na stronie gminy o tym spotkaniu i nie tylko w procedurze administracyjnej, były takie informacje, że 21 dni na wniesienie uwag, na zapoznanie się z dokumentacją tylko umieściliśmy również informację w prasie to chyba był "Kurier Gmin" jeśli się nie mylę i taka informacja się znalazła. Tak że konsultacje się odbyły i rozmowy również się odbyły.

Osoba z publiczności zapytała ile osób było?

Głos zabrał Pan Maciej Czermarmazowicz który min. powiedział; W tej sali było po prostu bardzo niewiele osób.

Osoba z publiczności; jedna.

Pan Maciej Czermarmazowicz; Może tak.

Pani Marta Porzuczek; Pamiętam, że spotykaliśmy się wtedy z osobą, która była sołtysem którejś wsi (...) i rozmowy dotyczyły głównie tego w jaki sposób mieszkańcy będą partycypować i w jaki sposób będą mogli dostarczać swoją biomasę i czy to jest szansa faktycznie i o tym rozmawialiśmy.

Pan Sławomir Zawadzki; Cały czas czuliśmy poparcie zarówno w 2012 roku i w 2016 z Państwa strony, że chcecie żeby ta inwestycja była tu zlokalizowana. Jeżeli wcześniej otrzymaliśmy zgody, jeżeli nikt nie oprotestowywał pozwolenia na budowę, również później nikt nie oprotestowywał na budowę to potwierdzało to, że jest cały czas z Państwa strony akceptacja dla tej inwestycji.

Radny Józef Kaczmarek zabrał głos; Głosowałem za tą uchwałą intencyjną to prawda w 2011 roku ale mieliśmy pełną wiedzę, informowano nas jak to przebiega, niestety w tej kadencji tej

wiedzy nie mieliśmy. Wie Pan co, Pana przyjazd bardzo tu dużo wyjaśni, faktycznie, bardzo dużo wyjaśni. Jakby były takie spotkania częściej, Pan tu przyjechał, wszystko to właśnie nam przedstawił w ten sposób to było by wszystko inaczej. Jestem w Komisji Rolnej, Proszę Pana to nie są zarzuty, to są pytania nasze. To są nasze pytania, my tu prezentujemy tą gminę, ludzie nas wybrali, ludzie nas pytają i my ten protokół przekazujemy czy nawet to sprawozdanie i Państwo macie odpowiedzieć. A Pan tu przyjeżdża do nas i mówi, że oskarżenia. Proszę Pana ja jestem daleki od oskarżeń, ja jestem rolnikiem, ja bym chciał faktycznie sprzedawać też tam tą biomasę w postaci tych zrąbków, tej słomy ale chcę wiedzieć co tam będzie spalane, co innego. Dlatego wie Pan co, ja naprawdę przygotowaliśmy się dobrze do tego protokołu, zrobiliśmy to sprawozdanie, przedstawiliśmy Państwu i do tego by nie doszło jakby Pani Wójt nam o wszystkim informowała, Państwo by prędzej przyjechali, żadnych dokumentów nie dostawaliśmy, na pytania czy coś się w tej materii dzieje w tej sprawie, nic. Dopiero wie Pan co jak wszystko zostało załatwione pozwolenia, to wy już nie macie nic do gadania w tej sprawie, tak nam powiedziała Pani Wójt.

Wójt Gminy Jolanta Kryswata -Zielnica ;Tak nie powiedziałam.

Radny Józef Kaczmarek; Niech Pan nas zrozumie, że na prawdę ta inwestycja może jest w porządku, ale z pełną wiedzą a my tej wiedzy powtarzam nie mamy i proszę tu nie mówić, że zarzuty bo to nie są zarzuty, to są pytania, naprawdę pytania. Rozmawiamy w kulturalny sposób jeżeli nie przyjeżdżacie to robimy to sprawozdanie i zadajemy wam te pytania.

Pan Sławomir Zawadzki; Słowa użyte w sprawozdaniu jednoznacznie wskazują, co zostało napisane w tym sprawozdaniu.

Radny Józef Kaczmarek; To były pytania.

Pan Sławomir Zawadzki; To nie są w formie pytań tylko stwierdzenie jednoznaczne, *nie zostało spełnione, nie jest zgodne* i tego typu są określenia. Więc proszę Państwa, zwłaszcza jeśli chodzi o decyzje środowiskową, taki zarzut że ktoś wydał pozwolenie na budowę bez ważnej decyzji środowiskowej, może spowodować że kogoś wyrzucą z pracy w Starostwie, że nie sprawdził tego. To jest nieprawda, Każdy jak rozpoczyna postępowanie może zapłacić nawet 40.000 kary za to, że wydał tego typu pozwolenie. Na prawdę to sprawozdanie miało konsekwencje. Ja boleję nad tym, że niestety nasze inwestycje i jako inwestor znaleźliśmy się w środku dużego konfliktu w Państwa gminie i niestety jesteśmy w jakiś sposób wykorzystywani w tej walce politycznej.

Na sali zapanował gwar

Pan Sławomir Zawadzki; Takie jest nasze odczucie proszę Państwa.

Pani Janina Orniacka; Proszę Państwa, Państwo do nas nie przyjechaliście ani razu, proszę nam nie mówić, że konflikt i Państwo jesteście w środku. Jesteśmy bardzo otwarci na to i zaczynamy dopiero po raz pierwszy współpracę z Państwem Nikt nie powiedział jednoznacznie, że jest przeciwny inwestycji. Proszę przyjąć naprawdę do wiadomości że my jesteśmy bardzo otwarci i zapraszali radni, Państwo nie przyjechali w styczniu, Państwo nie wysłaliście do nas informacji, przepraszam dlaczego Państwo nie przyjechaliście ale my dzisiaj dalej jesteśmy otwarci na tą inwestycję. Proszę to wziąć pod uwagę.

Pan Sławomir Zawadzki; Proszę Pani może zbyt mocnych słów użyłem ale samo sprawozdanie i znalezienie się artykułów w ogólnopolskich, na ważnych portalach energetycznych które czytają zarówno realizatorzy inwestycji naszych, współpracownicy, firmy energetyczne, jak to świadczy o projektancie, o inwestorze?

Pani Janina Orniacka; Bardzo nas to cieszy, że Państwo zareagowaliście, bardzo nam jest przykro, że dopiero na podstawie takich informacji a że Państwo nie byliście otwarci tak mocno na nas w styczniu. Oczywiście że to już było długo za późno i rzeczywiście

chciałabym dzisiaj na tej sesji, bardzo przepraszam, że może zburzę trochę porządek ale Panie Przewodniczący, chciałabym dzisiaj, żeby Państwo byli świadkami zapytać poszczególnych radnych, zaledwie jedno pytanie i zacznę może od Pana byłego Przewodniczącego. Panie Kiałka mam gorącą prośbę, żeby nam dzisiaj Pan powiedział i obecnym tu gościom, kiedy dowiedział się Pan o tym, że toczy się postępowanie administracyjne i że będzie stawała bioelektrownia na działce 356/1? Proszę wstać i powiedzieć nam tutaj wszystkim, kiedy Pan się o tym dowiedział?

Radny Maciej Kiałka; W poprzedniej kadencji już taki ten temat był.

Pani Janina Orniacka; Poprzednia kadencja skończyła się w 14 roku a Państwo, mówię o pozwoleniu na budowę wydanym w 16 roku. Kiedy Pan się dowiedział?

Radny Maciej Kiałka; Pan mówił o pozwoleniu na budowę w roku 11.

Pani Janina Orniacka; To wszyscy wiedzieliśmy.

Radny Maciej Kiałka; To samo wiedziałem.

Pani Janina Orniacka; Jeszcze raz, o pozwoleniu na budowę, o rozpoczęciu postępowania administracyjnego, które skończyło się pozwoleniem na budowę w 16 roku, kiedy się Pan dowiedział o tym? Jako Przewodniczący Rady.

Radny Maciej Kiałka; I mieszkaniec Przyborowa.

Pani Janina Orniacka; Proszę nam powiedzieć, kiedy się Pan dowiedział o tym, że to pozwolenie jest wydane, proszę nam powiedzieć tutaj i gościom.

Radny Maciej Kiałka; Nie powiem, nie chcę wprowadzić w błąd.

Pani Janina Orniacka; Może teraz zapytam Pana Kisielewicz.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; To nie jest moment żeby teraz przepytować radnych.

Pani Janina Orniacka; Ale dlaczego?

Na sali zapanował gwar

Pan Sławomir Zawadzki; Proszę Państwa takie informacje są zamieszczane w biuletynach, na tablicach ogłoszeń Starostwa, Gminy i z tych informacji też można się dowiedzieć.

Pani Janina Orniacka; Ale bądźmy ludźmi, Państwo chcecie u nas zagościć na 40 lat. Państwo chcecie być z nami przez 40 lat, Państwo chcecie nam przynieść tutaj cywilizację, my chcemy razem z Państwem to dokonać, także może nie punktujemy się gdzie mieliśmy sobie o tym poczytać, gdzie się dowiedzieć, rozmawiajmy. Temat jest otwarty proszę Państwa, to że on przebiega w tak burzliwym klimacie to może złe dobrego początku?

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Proponuję, tego typu pytania będzie jeszcze czas o godzinie 17-tej, zaczęliśmy ta prezentację, proszę żeby Pani dokończyła.

Pan Jan Piskorz; Macie tutaj prawników w tym momencie, chciałem się zapytać waszych prawników, jeżeli się kończy ważność dokumentów na budowę, a w nowych dokumentach trzeba uzupełnić pewne rzeczy czy w myśl przepisów prawa jest to nowa budowa?

Odpowiedziała Pani Marta Porzuczek; Mając ważną decyzję środowiskową możemy ...

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb poprosił o kontynuowanie prezentacji.

Pani Marta Porzuczek kontynuowała prezentację; Kolejnym zarzutem, uwagą było niespełnienia warunku zawartego w § 12 pkt. 2 mpzp a mianowicie obowiązek opracowania „Oceny oddziaływania na środowisko”, wydanie decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, uzgodnienie decyzji z właściwym Inspektorem Sanitarnym.

Decyzja środowiskowa, którą dostaliśmy w listopadzie i była uprawomocniona w grudniu 2011 roku to była właśnie ta procedura oceny oddziaływania na środowisko, tyle tylko, że w międzyczasie również zmieniło się prawo i dla działek dla których uchwalony jest miejscowy plan od 2003 roku, od wejścia w życie nowej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym nie uzyskuje się decyzji o warunkach zabudowy. Jeśli jest plan to na

podstawie tego planu stwierdza się zgodność i w osobnej procedurze administracyjnej rozpoczyna się, składa się wniosek o wydanie decyzji środowiskowej o środowiskowych uwarunkowaniach i w jej ramach przeprowadza się ocenę oddziaływania na środowisko. To jakby w nowych przepisach po wejściu w życie prawo ochrony środowiska z 2001 roku i ustawie o planowaniu przestrzennym z 2003 roku po prostu ocena oddziaływania na środowisko stała się osobną procedurą administracyjną. Ale ten wymóg spełniliśmy uzyskując decyzję o warunkach środowiskowych w 2011 roku w listopadzie. Nie tylko uzyskaliśmy opinię Inspektora Sanitarnego Powiatowego ale również uzyskaliśmy opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska we Wrocławiu i przeprowadziliśmy konsultacje społeczne.

Wniosek: warunek został spełniony w pełnym zakresie i przeprowadzone postępowanie jest zgodne z obowiązującymi przepisami. Chciałam jeszcze zaznaczyć tylko tyle, że plan zawierał element konieczności opracowania oceny oddziaływania na środowisko i wydania warunków o decyzji zabudowy dlatego że był uchwalony w 2000 roku, kiedy jeszcze obowiązywało stare prawo, natomiast w 2003 roku po wejściu w życie nowej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, na podstawie art. 87 nowej ustawy pozostawił w mocy stare plany, natomiast jakby te elementy które już nie podlegały nowemu prawu nie mogą być wypełnione, nie ma takiej możliwości, żebyśmy uzyskiwali warunki zabudowy dla obszaru na którym uchwalony jest miejscowy plan.

Głos zabrał Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Znalazłem taki zapis w raporcie oddziaływania na środowisko rozdział 3.2.1. technologia, drugi akapit, strona 25 „W wariancie wybranym przez inwestora, bazę paliwową ma stanowić biomasa. Racjonalny wariant alternatywny polega na zastosowaniu paliw kopalnych (węgiel)”. Moim zdaniem zapis taki w tym raporcie nie jest jednoznaczny.

Pan Sławomir Zawadzki; Mowa tam o alternatywie a decyduje to co się znalazło w ostatecznym pozwoleniu na budowę. W ostatecznym pozwoleniu na budowę nie ma mowy żadnej o węglu. Wtedy ktoś może rozważał coś takiego, może tutaj odpowie Pan dr Neumann.

Pan Michał Neumann; Wyjaśniam ten zapis, w Polsce energię elektryczną się w głównej mierze uzyskuje z węgla a ponieważ jest wymóg ustawowy, że należy się przyjrzeć innym możliwościom, stad się tutaj tylko znalazł ten zapis odnoszący, że alternatywa jest węgiel i tej alternatywy oczywiście nie przyjmujemy, pozostajemy przy biomasie i to wynika z całości raportu, węgiel się pojawia tylko w tym jednym miejscu, jako wskazanie teoretycznej możliwości.

Pan Sławomir Zawadzki zapytał; Czy możemy spodziewać się usunięcia tego sprawozdania z internetu, wystąpienia do

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Rozmawialiśmy o prezentacji, w dalszym ciągu rozmawiamy jeszcze przyjdzie czas na to. A propos tej etapowości, chciałem jeszcze raz uzyskać potwierdzenie, do kogo Państwo składali wniosek o etapowość tej inwestycji w 2015 roku?

Pani Marta Porzuczek; Wniosek składa się do urzędu który decyzje środowiskową wydaje czyli do

Pan Sławomir Zawadzki; Urzędu Gminy który wydał decyzje w 2011 roku.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Czyli do Urzędu Gminy Wińsko, Tak?

Głos z sali; Nie do ministerstwa?

Pani Marta Porzuczek; Nie.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Ta odpowiedź była wtedy jak najbardziej pozytywna, wyrażająca zgodę.

Pan Sławomir Zawadzki; Nie mogła być inna bo było zgodnie z przepisami wszystko zrobione. Wydanie postanowienia zgodnie z obowiązującymi przepisami i zmianą ustawy środowiskowej. Była wydana w terminie zgodnym z KPA.

Radna Joanna Skoczylas; Ja bym chciałam zapytać o taką rzecz, ponieważ dużo czasu spędziłam na tym żeby znaleźć w Polsce bioelektrownię o podobnej mocy, jest coś takiego?

Pan Sławomir Zawadzki; Są dwie projektowane. Są to nowe obiekty przygotowywane do realizacji, nasza konkurencyjna firma z Norwegii przygotowuje pięć takich projektów w większości na Lubelszczyźnie my rozpoczęliśmy wcześniej w 2011 roku i moim zdaniem trzy obiekty są teraz w przygotowaniu do realizacji. Mniejszy obiekt też ma być wybudowany w zachodniopomorskim około 8MW.

Pan Maciej Czermarmazowicz; Chciałem uzupełnić tą wypowiedź, w Polsce generalnie obiekty energetyczne na biomasę budowane są jako układy ciepłownicze i to w formie takiej bardziej prymitywnej. Warunki spalania są nieustalone, te kotły co prawda są elastyczne ale elastyczność jest, dotyczy też wielkości emisji do powietrza atmosferycznego. Tutaj mówimy o zupełnie innym układzie, to znaczy kocioł dostosowany wyłącznie do spalania biomasy więc z technologicznego punktu widzenia, wykluczamy możliwość spalania czegokolwiek innego bo nie ma takiej możliwości. Startuje i pracuje w sposób stabilny, to zapewnia z kolei utrzymanie stosunkowo niskiej emisji zanieczyszczeń, to słusznie Pani zauważyła, że w Polsce tego typu obiektów jeszcze nie ma, bo to nie jest ten poziom technologiczny, natomiast na świecie są już setki tego rodzaju obiektów o ile nie tysiące. A więc jeżeli chciałaby Pani znaleźć obiekty na biomasę to tego rodzaju obiekty funkcjonują na przykład w Malborku, Fromborku, Lublinie

Radna Joanna Skoczylas; Koło Poznania chyba jakaś.

Pan Maciej Czermarmazowicz; Ale oni są słabi, w Wielkopolsce nie buduje się dobrych obiektów energetycznych. Natomiast tutaj rzeczywiście Państwo chcą przyjść z czymś zaawansowanym technologicznie ja trochę żałuję, że tego rodzaju elementy uciekają jakby opisowi bo podkreślam ten fakt, właśnie z tego powodu, że konsekwencją właśnie tych nowoczesnych rozwiązań stosunkowo niskie oddziaływanie na środowisko.

Radna Jolanta Rafałko; Jestem jednym z twórców danego sprawozdania i nie zgodzę się też tak jak mój przedmówca Pan Kaczmarek z tym, że Państwo od razu traktujecie to jako zarzuty. Ja powiem może troszkę to inaczej, określam to jakby koło ratunkowe, bo my o tej inwestycji dowiedzieliśmy się w październiku w zeszłym roku. Sama gdzieś tam usłyszałam od ludności od moich wyborców pytali się co jest budowane, co zamierzamy nie wiem gmina, tak ludzie się pytają, co zamierzamy budować, co będzie budowane i po takich informacjach byłam ciekawa i byłam zobowiązana zapytać się Pani Wójt czy taka inwestycja powstaje, na czym to ma polegać i takie pytanie wówczas zadałam Pani Wójt. Zostaliśmy oczywiście zbyci i zapytałam się czy Pani Wójt proceduje całą tą inwestycję i wszystko, to mówiła, że tyle wie co wie, tak jak jest w sprawozdaniu napisane a my nie mamy nic do tego.

Wójt Gminy Jolanta Kryswata -Zielnica; Nie powiedziałam tak, zaprzeczam. Za każdym razem jak jest kłamstwo na mój temat będę powtarzać że tak nie powiedziałam.

Radna Jolanta Rafałko; To są pytania które nas nurtują, o których powinniśmy się dowiadywać o wszystkich sprawach jak i tych środowiskowych jak i tych wcześniejszych, podczas całej procedury powstawania całej tej dokumentacji, przed pozwoleniem na budowę my radni jesteśmy tu przedstawicielami całego społeczeństwa i my nie wiemy na ten temat nic. Jestem pierwszą kadencją więc też, nie mieszkam w Wińsku ale mieszkam w gminie Wińsko i interesuję się takimi rzeczami i chciałabym dla mojego społeczeństwa jak najlepiej dlatego powstało to sprawozdanie według nas napisane. Bardzo się cieszę, że Państwo w końcu zdecydowali, przyjechaliście Państwo tutaj do nas by nas naprowadzić pokazać nam i uświadomić w danych sprawach ale o wszystkich rzeczach których pisaliśmy, pytaliśmy się Panią Wójt i nigdy nie uzyskaliśmy konkretnych odpowiedzi.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Pani Sławomirze zanim jeszcze zabierze Pan głos, chciałem przeczytać 12 marca czyli właściwie równo dwa miesiące temu skierowaliście do nas to pismo, które przytoczyłem kiedy był montowany ten sprzęt, pod pismem które

chciałbym przekazać na ręce osoby reprezentującej firmę Polenergia podpisało się ośmiu radnych, przypominam, że każdy z radnych otrzymywał indywidualnie to pismo.

Następnie Przewodniczący Rady odczytał pismo będące odpowiedzią na pismo z dnia 12 marca 2017r skierowane do radnych, które podpisali; Anna Górską, Jolanta Rafałko, Joanna Skoczylas, Barbara Żeliźniak, Daniel Moczydłowski, Józef Kaczmarek, Stanisław Tolisz, Michał Gołąb.

Przewodniczący Rady wręczył Panu Sławomirowi Zawadzkiemu odczytane pismo.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb powiedział; Proponuję tak, mamy 4 minuty do tego żeby Pan skupił się na tym co chciał Pan jeszcze powiedzieć, ja mam informację od Przewodniczącej Komisji Ochrony Środowiska i takie zaproszenie do Państwa na 20 czerwca 2017 roku o jeszcze jeden przyjazd tutaj do nas wtedy wiem, że komisja ochrony środowiska przewodnicząca komisji rozmawia z zarówno z organizacjami ekologicznymi jak również z prawnikami, dzisiaj też dowiedzieliśmy się Państwa stanowiska na temat wielu spraw poruszanych w tym sprawozdaniu w związku z tym proponuję spotkanie już typowo robocze na posiedzeniu komisji ochrony środowiska, która zajmowała się tworzeniem tego sprawozdania razem z państwem wtedy będzie czas rzeczywiście na przeglądnięcie tych tomów dokumentów, które Państwo ze sobą tutaj przywieźli i na analizę tych dokumentów. Może do tego czasu Pani Wójt również zdecyduje się na udostępnienie radnym pozostałych dokumentów o które między innymi ja wniosko wałem.

Pisemne zaproszenie też do Państwa zostanie przesłane.

Pan Sławomir Zawadzki; Chciałbym odpowiedzieć na ten zarzut o nieinformowaniu realizacji inwestycji, inwestycja jest kontynuacją tej samej inwestycji z 2011 roku, tego samego obiektu i tego samego postępowania. Informacja dość szczegółowa o planach realizacji uzyskania pozwolenia na budowę znalazła się w publikacji z 4 października 2016 roku "Kurier Gmin", więc no nie można mówić, że nic się o tym nie wiedziało. Informacje o postępowaniach znajdują się na tablicach informacyjnych w Biuletynach Informacji Publicznej, więc kto chce to się może zawsze dowiedzieć. Nieruchomości nie mogliśmy kupić bo nieruchomość nabywa się w drodze przetargowej, żadnego przetargu nie było ogłoszonego od 2011 do 2017 .

Pani Janina Orniacka; Państwo nie złożyliście wniosku.

Pan Sławomir Zawadzki; Do czasu zamknięcia projektu pod względem administracyjnym, przebrnięcia przez system aukcyjny wolimy tą nieruchomość dzierżawić i dzierżawimy płacąc za to nie małe pieniądze.

Radna Jolanta Rafałko; Ja rozumiem kontynuacja ale my nie wiedzieliśmy jako radni, że jest taka kontynuacja o czym powinna nas Pani Wójt informować, po prostu że kontynuuje zobowiązania z poprzedniej kadencji o jakichkolwiek dokumentach które podpisuje też powinna i które państwu przekazuje o które się staramy powinniśmy o tym wiedzieć my o tym nie wiedzieliśmy.

Wójt Gminy Jolanta Kryswata -Zielnica; Wszyscy radni poprzedniej kadencji głosowali na wniosek Pani Zofii Baranowskiej o zobowiązanie wójta do dzierżawy na lat 3 z obecnymi dzierżawcami teje działki. Taką decyzję podjęli radni poprzedniej kadencji że 3 lata a wykonanie uchwały należy do wójt należy kontynuować dzierżawę z obecnymi dzierżawcami i taka kontynuacja właśnie trwa.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Pani Wójt oddajmy głos gościom.

Pan Sławomir Zawadzki; Czyli to pismo które Państwo nam przekazali oznacza, że ani teraz ani w przyszłości nie dokonacie Państwo zmiany tej uchwały ?

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Proszę przeczytać to pismo na spokojnie.

Pan Sławomir Zawadzki; Dobrze przeczytamy. Druga sprawa w związku z informacją, że to sprawozdanie odnieśliśmy to jako zupełnie inny dokument tak samo go odczytali

dziennikarze którzy opublikowali stosowne artykuły, czy w związku z tym radni skierują do tych portali pisma o usunięcie tego artykułu bądź jego sprostowanie?

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Jestem pewien że to Pana pytanie będzie przedmiotem dyskusji na komisji ochrony środowiska.

Pan Sławomir Zawadzki; Chcielibyśmy jednak wcześniej bo mija ponad miesiąc czasu od zamieszczenia tego artykułu, wypowiadam się w imieniu również projektanta.

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb; Oficjalnie dostaliśmy tą informację dopiero w tym momencie. Dziękuję za przeprowadzoną prezentację

#### **Ad.5.**

#### **ZAKOŃCZENIE SESJI**

Przewodniczący Rady Gminy Michał Gołąb - wobec wyczerpania porządku zamknął 41 sesję Rady Gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Barbara Sagan